Łódź dn 20-6 1921 r. Cena pojedynczego numeru 5 mk. Rok założ. 1897

№. 167.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

oooooo

KALENDARZYK
Niedz Bonifacego B
Poniedz Noberta
W Roberta Op
S Maksyma B
C Pryma i Felic
P Małgorzaty
S Barnaby Ap

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznoszenie
15 mk' miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Ameryce:
½ dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności 60,594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 20 czerwca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama polska" Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE OGŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy mk. 1.50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 prc. drożej, zagraniczne 200 prc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2. 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sprawa wschodnia

Konferencja Lorda Curzona z Briandem.

Pisma gdańskie donoszą z Londynu, że Lord Curzon konferował z Briandem. Sprawy, mające być rozwiązane są tak ważne, że nie można z niemi czekać do zebrania Rady Najwyższej. Po tej konferencji spodziewają się bardzo wiele. Anglja przychyla się rzekomo do stanowiska Francji w sprawie G—Śląska. Wzamian za to w sprawie wschodu polityka angielska uzyska przewagę.

PARYŻ Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie na Quai d'Orsay angielskiego ministra spraw zagr. Curzona, i premjera Brianda nad sprawą zatargu grecko tureckiego. Jest wczelka nadzieja iż dojdzie do porozumienia

Wogóle premier Briand jest zdania iż system poufnych konferencji jest o wiele celowszy niż oficjalnych rokowań.

Po ukończeniu sprawy grecko-tureckiej będzie poruszona sprawa Śląska. (9)

PARYŻ. 19. (PAT) Konferencja Brianda z lordem Curzonem ograniczyła się do wzajemnego podania sobie punktów widzenia francuskiego i angielskiego. Według wzajemnie udzielonych informacji armja grecka znajduje się obecnie w lepszym stanie, aniżeli do niedawna, chociaż niektóre koła greckie zwłaszcza venezeliści oświadczaja, że w obecnej chwili ofenzywa byłaby jeszcze przedwczesna. Zdania kół miarodajnych w Angorze co do stanowiska, jakie zająć należy wobec sprzymierzonych są podzielone. Jedni są za bezwzględnym oporem, drudzy za porozumieniem. W razie ofenzywy greckiej, ze strony francuskiej panuje skłonność wysłania komisji międzynarodowej celem zbadania pragnień Smyrny i Tracji. Istnieje nadzieja, że Angora zgodzi sie na propozycje.

Nie ulega kwestii, że w dalszych obradach Brianda z lordem Curzonem będzie rozważana sprawa G. Śląska.

(kt.) Lord Curzon i Briand postanowili zaofiarować w Atenach, a potem w Konstantynopolu pośrednictwo mocarstw sprzymierzonych. Do omówienia pozostała jeszcze sprawa sankcji na wypadek, gdyby pośrednictwo mocarstw nie zostało przyjęte.

PARYŻ. 19. Zdaje sie, że miarodajne koła angielskie są obecnie skłonne zaofiarować Turcji całą Anatolię zaś z wilejetu Smyrny utworzyć rodzaj autonomicznego państwa, by w ten sposób osiagnać zgode rządu Angery na definitywną umowę. Gdyby umowa nie doszła do skutku rzady sprzymierzone musiałyby Grecji udzielić pomocy, finansowej w jej walkach z Turcją.

(kt.) Wysoka Porta wystosowała do komisarza państw sprzymierzonych notę protestująca przeciw bombardowaniu miast nieufortyfikowanych przez okrety greckie.

Gdańsk przedmiotem obrad Ligji Narodów.

GDAŃSK. 19. (PAT) O wczorajszych obradach Rady Ligi narodów w sprawie gdańskiej dowiaduje się „Danziger Zeitung", że Rada Ligi Narodów postanowiła skrócić czas trwania mandatów prezydenta i członków Senatu, jakoteż wprowadzić pewne zmiany w systemie wyborczym. Co się tyczy wojskowej obrony Gdańska miał się wysoki komisarz Gdańska gen. Haking wypowiedzieć w tym duchu, że obrona taka jest całkiem zbyteczna, dla Gdańska bowiem wystarczyłaby zupełnie opieka Ligi Narodów.

GENEWA. 19. (PAT) Rada Ligi Narodów rozpatrywała w sobotę rano sprawę konstytucji wolnego m. Gdańska.

Rada obradować będzie następnie nad sprawą urzeczywistnienia swobodnego dostępu Polsce do morza i rozpatrzy konwenje transitową między Niemcami, a Polską a Gdańskiem.

Niemcy a koalicja

KOALICJA NIEZADOWOLONA Z WYROKU TRYBUNAŁU LIPSKIEGO.

BRUKSELA. 19. (PAT) Minister sprawiedliwości podał do wiadomości Izby sprawozdanie delegatów belgijskich, którzy byli obecni na posiedzeniu trybunału Rzeszy w Lipsku. Sprawozdanie stwierdza, że wyroki wydane na oskarżonych o okrucieństwa popełnione w Belgji są formalnie kpinami ze sprawiedliwości. Minister spr. zagr. zgłosił telegraficznie u rządu niemieckiego w Berlinie protest z tego powodu donosząc, że państwa sprzymierzone skorzystają z praw przyznanych im w traktacie wersalskim.

Kronika telegraficzna.

—o—

(kt.) Lloyd George ponowił górnikom propozycję udzielenia przez rząd subwencji w kwocie 10,000,000 funt. szt., lecz tylko po dzień 19 czerwca.

(kt.) Storting norweski odrzucił w całości kredyt wielkiej komisji szkolnej, wskutek czego gabinet podał się do dymisji. Prezydent Stortingu Knudsen ma utworzyć nowy gabinet.

(kt.) Kongres federacji pocztowej francuskiej przyjął wniosek oświadczający, że przyłaczenie się do międzynarodówki moskiewskiej jest aktem nieprzyjacielskim.

(kt.) W Barcelonie przyszło do nowych zamachów, których ofiarom padły 3 osoby między in. sekretarz federacji robotniczej. Stan zdrowia prezydenta miasta, do którego strzelano jest zadawalający.

(kt.) „Morning Post" donosi, że z powodu niepewnej sytuacji w Rosji kongres moskiewskiej międzynarodówki został poraz 3 odroczony.

RZYM. Nowy min. polski Skirmunt złożył urzędową wizytę w Watykanie, która trwała koło 2 godzin.

RZYM. Na posiedzeniu konsystorza w Watykanie 17 b. m. mianowano 6 nowych kardynałów. Na tajnym posiedzeniu konsystorza dn. 18 b. m. mianowano 18 nowych biskupów. (9)

Zdziczała Polska

„Daily Mail" donosi, że Lloyd George wygłosił przemówienie o Lidze Narodów. Premjer angielski oświadczył miedzy innymi, że należy obawiać się, iż Liga Narodów stanie się terenem intryg i nieporozumień. Nowe państwa, które utworzono niedawno, są pod tym względem najgorsze, niektóre z nich wydają się zdziczałe przez długą niewolę. Niepodobna spostrzedz z ich strony żadnych objawów szczerego pragnienia interwencji Ligi w ich nieporozumieniach, ani poszanowania powziętej decyzji.

L. George nie wymienia w tym wypadku Polski, ale po jego poprzednich wynurzeniach nie ulega wątpliwości, że Polskę uważa za „zdziczałą". Polska bowiem nie tęskni zbytnio za oddaniem się pod wyrok Ligi, w której decydująca rolę gra aljans żydowsko—angielski. A. L. George tak goraco pragnie, by przy pomocy Ligi pozbawić nas G. Śląska, Wilna i Galicji wschodniej, jak pozbawił nas Gdańska.

Na Ukrainie

Żytomierska „Rataj" donosi, iż wybory do sowdepu Kijowszczyzny, które odbyły się 5-go b. m. — unieważniono. Przyczyną unieważnienia wyborów było to, iż w 6 powiatach Kijowszczyzny, w których grasują powstańcze oddziały, wyborów zupełnie nie przeprowadzono, a z reszty powiatów 87 proc. wybrano niekomunistów.

* * * * *

Komitet „Zbawienia Ukrainy" wydał odezwę, w której obiecuję za trzech zabitych komunistów 1 mórg ziemi. Prócz tego, majątki powstańców, zniszczone przez bolszewików, mają być odbudowane przez przyszłą władzę państwową ukraińską.

Z Niemiec.

BERLIN. 19 6. (EE) Parlament na posiedzeniu w dniu 18 b. m. przekazał komisji do spraw zagranicznych projekt układu między Polską, Niemcami a Gdańskiem o wolnym tranzycie z Niemiec do Prus Wschodnich.

Z kraju.

Kraków 19 (PAT) Dzisiaj w sali Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta Fedrowicza odbyło się wielkie zebranie z udziałem przedstawicieli nauki, kultury, finansów, duchowieństwa generalicji i. t. d.

Uchwalono jednomyślnie wybudować w Krakowie dla uczczenia odzyskanej niepodległości gmach muzeum narodowego, a to przy współpracy obywateli

Plan przewiduje trojakich członków założycieli dożywotnych rzeczywistych i wspierających.

Projekt architektoniczny profesora Szyszki— Bogusza przewiduje budowę muzeum na wylocie ul. Wolskiej na Błoniach Krakowskich i złączenia z niem monumentalnego łuku wolności, Wybrano komitet budowy z prezydentem m. Feuerowiczem na czele. Pierwsze wpisy na członków założycieli dały w sumie 2120,000 mk

ZJAZD DZIENNIKARZY W POZNANIU

POZNAŃ. 19 6. (EE) Rano rozpoczęły się tutaj w sali Teatru Powszechnego obrady zjazdu dziennikarzy, w których bierze udział około 500 delegatów. Prócz delegatów byłej dzielnicy pruskiej przybył także redaktor „Gońca Śląskiego" pan St. Rybak, oraz posłowie z Królestwa.

Obrady zagaił prezes zarządu dzielnicowego dr. Krysiewicz, poczem wybrano prezydjum.

CHŁOPI I OJCZYZNA.

Przy trzecim czytaniu projektu ustawy o podatku gruntowym poseł Średniawski z P. S. L. zaprotestował przeciwko ustawie, mówiąc, że jego wyborcy w pow. Myślenic kim są rozgoryczeni, a gdy każą im płacić podatki, przeklinają Polskę, rząd i Sejm.

Kapitalna ilustracja do charakterystyki „rządowego" stronnictwa!

NA MARGINESIE

Po sobotnim wyścigu.

Na Piotrkowskiej rojno. Wszyscy wytężają wzrok w kierunku Placu Wolności (Magistrackiej).

— Letą czy nie letą?

— Psu by się nie chciało na takie zimno latać, a sokół przecież „to tyż człowiek", objaśnia jasnowłosy blondyn w „kołnierzyku tam i nazad" swej Marjannie.

— Kiedy wyraźnie w gazetach „stoi", że „wzlot" o ósmej. — Na prawo, na lewo słychać o „wzlocie sokolim".

Nareszcie zdaleka słychać spazmatyczny okrzyk jakiejś dziewoi, krzyk tak przeraźliwy, jakby zamykała okres panieństwa, a zaczynała okres zamężnej kobiety:

— Letą, już letą!

Jakoż się ukazał naprzód cyklista, który z junacką fantazją i głową odwróconą w tył dawał znaki nadciągającemu pochodowi a raczej „pobiegowi".

W małą chwilę ukazał się pieszo starszy druh, nawołując „publiczność do rozejścia się", poczem przebiegło szybko z dziesięciu małych sokolików przeraźliwie krzycząc, wywijając rękoma i okropnie wywracając oczy po za siebie, prawdopodobnie ze strachu przed biegnącemi sokołami.

Zaczem pokazał się samochód, w którym musieli jechać jacyś wyżsi dygnitarze, gdyż był pomalowano na zielono, i strasznie trąbił.

Potem jeszcze kilka pędzących i potykających się postaci, a wreszcie sokoli, wyciągnięci w długą linję, zipiąc i biegnąc do Św. Stanisława, obok jakieś sympatyczne bobo, do jeszcze sympatyczniejszej mamusi:

— Mamusiu, poco... oni nie jadą tlamwajem, kiedy im się tak spieszy?

Jeszcze pędzący sokoli, jeszcze kilku, i jeszcze kilku, nareszcie za ostatnimi trzech policjantów, kłusa...

— Mamusiu, to ich pewno, policja goni, że tak uciekają?

Potem wóz strażacki, bez sikawki i dryndą łódzka z ironicznie pofałdowaną twarzą końską i staropolski okrzyk woźnicy:

— A, fue, a fue!

A publiczność łódzka, jakto publiczność nic ją nie zdopinguje, nic ją nie poruszy, ani staropolski okrzyk woźnicy, ani wysiłki sokołów.

A.S.

Wymiana depesz,

(Wymiana depesz między premierem Witosem, a jego małżonką

1. Prezydent ministrów Witos —Warszawa.

W pilnej sprawie gospodarskiej wracaj natychmiast do domu. Wincentowa.

2. Wincentowa, Witosowa, Wierzchosławice.

Nie mogę obecnie opuścić Warszawy z powodu przesilenia. Wincenty.

3. Prezydent ministrów Witos = Warszawa.

Telegram niejasny. Jak ciężką przebyłeś chorobę, że nastąpiło u ciebie przesilenie? Jestem bardzo niespokojna. Odpowiedz natychmiast. Wincentowa.

4. Wincentowa Witosowa, Wierzchosławice (służbowy)

Nie zrozumiano telegramu. Nie byłem chory. telegrafowałem o przesile iu większość ministrów, musi odejść. Wincenty.

5. Prezydent ministrów Witos—Warszawa.

Twój drugi telegram jest jeszcze mniej zrozumiały. Jak to może być, aby wszyscy ministrowie równocześnie musieli odejść ze świata. Coś się za tem kryje. Dokładnie mi to zaraz wyjaśnij, bo sama przyjadę,

Wincentowa.

(9)

W godzinę śmierci

W godzinę śmierci zstępuje białe widmo o jasnym wzroku, a zdejmując z oczu umierającego przepaskę, mówi: patrz...

Olśniewająca jasność, a zarazem taki przenikający, dotkliwy lęk...

Umierający patrzy w przestrzeń zaostrzonym wzrokiem, z przerażającą mocą duszy, co jednem skrzydłem dotyka już wieczności...

A w przestrzeni stoi wielka waga, zasłaniająca świat.

Szale jej kołyszą się wśród tak strasznego huku gromów, iż wydaje się on chwilami przeogromną ciszą...

To jego życie!

Jakto! tyle zawiłych węzłów, wśród których szamotał się, nie raz bliski zemdlenia, złożyło się na taki niepozorny konjec?

Tyle lat borykać się z życiem, jak z wrogiem i ciemiężcą, by ujrzeć je przy końcu taką nieskończoną nicością?

Na jednej z szal piętrzy się oto stos rupieci. —

Wszystko, czem żył, co kochał, za co krew przelewał — wszystko, do czego dążył, czego pragnął — w co wierzył, — jego prace — myśli — nadzieja — wysiłki — cnoty i winy... Całe to jego szamotanie się zuchwałe, a bezsilne, cała nędza istnienia, tłoczy się tam bezładnie, przepełniając szalę po brzegi bezużytecznym ciężarem.

Druga — wygląda, jak ciemna i pusta, perłowa koncha.

Więc co? myśli umierający — więc co?..

I naraz — głuche przerażenie kołatać mu zaczyna w piersi, jak młot. — Krew ścina się w niemem osłupieniu. W mózgu ostatnia myśl krążyć zaczyna z wysiłkiem, z męką, — a z oczu, powoli, spływa z bólem stara łza.—

Więc po co? po co?

I wpatruje się z niemą rozpaczą w tę drugą, ciemną szalę.

Ale oto już ruch życia ustaje.

Miara gotowa do obliczeń wieczności.

Umierający zamyka oczy, martwy z przerażenia... potem raz jeszcze je otwiera..

Waga wygląda teraz, jak biały żagiel ratunkowej łodzi, jak śnieżne skrzydło ptaką.

Zachodzące mgłą oczy wpatrują się w owa na pozór pustą szalę, która wszakże przeważyło tamtą.

Dno jej wypełnia jeden, szary — ostry głaz:

Cierpienie.

A białe widmo dotyka czoła umierającego, skropionego ostatniem wysiłkiem zgonu i szepcze:

Teraz odejdź w spokoju...

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Bytom 19 (PAT) Panuje tu przekonanie oparte na wiadomościach z Opola, że na konferencji Brianda z Curzonem ustalono linję wyraźną w sprawie ostatecznego załatwienia kwestji górnośląskiej. (4

Czas odnowić prenumeratę.

Jak zaradzić spadkowi marki polskiej?

a) Wskutek groźnego spadku naszego pieniądza, z inicjatywy adwokata Wyganowskiego i dr. J. Konica, zwołane zostało w siedzibie giełdy łódzkiej (Piotrkowska 96) zebranie przedstawicieli zrzeszeń społecznych i różnych osób, celem zastanowienia się nad przyczynami tego tragicznego spadku a zarazem obmyślenia środków i podjęcia wspólnej akcji dla zapobieżenia katastrofie, jaka mogłaby wyniknąć w razie pogorszenia się sytuacji.

Znany przemysłowiec p. Kernbaum zobrazował sprawy finansowe Rzeczypospolitej polskiej, poczem adwokat Wyganowski mówił o teraźniejszej gospodarce całego kraju.

P. Wyganowski zaznaczył, że zapatrywania i usposobienia pesymistyczne względem gospodarki naszego kraju są bezpodstawne. Ogólny stan kraju, jego położenie ekonomiczne jest bezwzględnie dodatnie. Nasze władze administracyjne i nasza odporność wykazują, że idziemy naprzód. Wszelkie dane przemawiają za tem, że sprawia naszej gospodarki przedstawia się obiecująco. Lubo w kraju naszym kwitnie przemysł, bylismy zawsze krajem rolniczym i w tym kierunku zaznaczyć należy, że rezultaty są jaknajlepsze. Żywności mamy dosyć i nie trzeba sprowadzać jej z zagranicy. Przemysł nasz wykazał dotąd niesłychaną żywotność i ruchliwość. A zatem wszelki pesymizm względem naszej gospoparki nie jest usprawiedliwiony.

Jeśli zło istnieje, jeśli nasze finanse pozastawiają wiele do życzenia, to owe zło tkwi jedynie, zdaniem mówcy w nieprawidłowej skarbowości i nieodpowiednim zarządzie finansami.

Następnie adwok. Wyganowski odczytał przygotowany szereg rezolucji, w których zaproponowano rozwinięcie energicznej akcji przez całe społeczeństwo polskie, które winno wydobyć całą siłę energii do opanowania sytuacji i starać się wszelkimi sposobami nie dopuścić do dalszego spadku naszej waluty.

Nad odczytaną rezolucją wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Radny miejski p. Drabarek, wykazał straty skarbu, spowodowane niezwykle niskim podatkiem gruntowym uzależnionym od ceny mąki; w konkluzji dowodził, że podatek gruntowy winien być podniesiony.

Dr. Konic dowodził konieczności zniesienia systemu banków dewizowych, a zaprowadzenia natomiast jedynie kontroli nad wywożeniem z kraju banknotów, oraz dowolnego nabywania walut.

Delegat ministerstwa skarbu, p. Chwalbinski twierdził, iż jedną z przyczyn spadku naszej waluty jest sprawa Górnego Śląska, oraz że dla pokrycia różnych należności rzucamy olbrzymie sumy na rynek zagraniczny.

Celem podniesienia naszego pieniądza koniecznem jest, 1) zaprowadzenie oszczędzania marki polskiej tj. nie rzucania, jak to się praktykuje setek tysięcy za granicę dla celów egoistycznych, powstrzymanie się od wyjazdów do badów zagranicznych, pociągających za sobą sumy bajońskie, uwzględniając jedynie wypadki, gdy zachodzi konieczna tego potrzeba 2) poczuwanie się do obowiązku płacenia na rzecz państwa podatku. Obecnie bowiem uwydatnia się smutny objaw waszem społeczeństwie tendencyjnego unikania opłat skarbowych, czego dowodem nieostęplowane faktury 3) zwalczanie wszelkiej spekulacji pieniężnej i tępienie wszystkich ciemnych jednostek. wyzyskujących każdą chwilą dla obniżenia wartości obiegowej marki polskiej; 4) powołać komisję obywatelską, która dla uregulowania niezależności państwa, obowiązana byłaby opanować sytuację i zwalczać wszelkie niezdrowe objawy zagrażające prawidłowej gospodarce 5) zniwelować działanie destrukcyjne partji 6) powoływać na ministrów ludzi nie partyjnych lecz fachowców obeznanych dokładnie z gospodarką kraju i wyrobionych politycznie; 7) dołożyć wszelkich starań, by utrzymać nadal na stanowisku ministra p. Steczkowskiego; 8) udaremnić działanie jednostek, które dla zysków osobistych gnębią państwa polskie. (9)

Dr. Marceli Barciński odpierał zarzuty, wyrosłe na gruncie Warszawy, jakoby sprawca tragicznego spadku naszej waluty był przemysł włókienniczy, który ma stałe zapotrzebowania dewizowe. Zdaniem dr. Barcińskiego twierdzenie to jest błędne wobec spadku cen bawełny, i wełny, a co za tem idzie zmniejszających się zapotrzebowań dewizowych.

Jako główną przyczynę spadku marki polskiej dr. Barciński uważa rozporządzenie ministerjum, aby na giełdzie warszawskiej nie można było sprzedawać po cenie wyższej niż dnia poprzedniego. To wywołało wielki rumór na czarnej giełdzie. Dalej dr. B. wskazuje jako przyczynę obniżenia kursu: 1) zatamowania eksportu, 2) różne ekscesy na granicy i nie dopuszczalna swawola urzędników.

3) Kwitnące szmuglowanie towarów. Zdaniem dr. B. za wielu jest niepotrzebnych urzędników i za wiele niedomagań.

Następnie dr. Barciński zwraca uwagę, że mimo wypuszczenia w obieg przez rząd nowej serji banknotów nie widzi się ich wcale; natomiast w obiegu się ciągle stare, przyczem kasa krajowa nie chce przyimować zniszczonych. Jeżeli nasza kasa krajowa nie chce przyjmować własnych biletów to jakżeż może mieć respekt zagranicą przed markami polskiemi.

W końcu dr. Barciński mówił o wadliwości kontroli celnej, usławy stęmplowej, oraz deprecjacji waluty.

Przedstawiciel związku krajowego włókienniczego p Pawłowski dowodził, iż rząd nie powinien stawiać żadnych trudności przy eksporcie towarów, a natomiast nie pozwolić wywóz przedmiotów luksusowych, nadto rząd nie powinien tamować wolnego obrotu walutami.

Po zarządzeniu głosowania, zebrani jednomyślnie uchwalili wybrać specjalną komisję do wprowadzenia koniecznych zmian i uzupełnień do zgłoszonej rewolucji, oraz do opracowania memorjału zgodnie z wnioskiem dr. Sachsa. Do komisji tej, z prawem kooptacji wybrani zostali pp. z Kernbaum, Pawłowski, dr. M. Barcińsk adwokat Wyganowski i dr. J. Konic.

W powyższym składzie komisja stanowić będzie zarazem delegację, która uda się we wtorek do Warszawy celem złożenia rezolucji i memorjału prezydentowi ministrów oraz marszałkowi Sejmu. (9)

KRONIKA.

—o—

— Drugi dzień zlotu „Sokoła" w Łodzi.

(s) W niedzielę, drugi dzień zlotu „Sokoła" Łodzi o godz. wpół do dziewiątej rozpoczął się przemarsz gniazd sokolich przez miasto.

W pochodzie defilowało 573 druhów W Helenowie po ćwiczeniach wstępnych, rozpoczęły się przedbiegi, następnie rzucania oszczepem, skok wzwyż, bieg krótki na sto metrów, skok w dal, wreszcie rzut dyskiem. W biegu stumetrowym pierwszą nagrodę zdobył tym razem druh Stefan Oppelt z Pabianic w 13 sekundach i jednej piątej, drugi w 13 i dwuch piąt. Jan Lachnik z Łodzi, w 13 i dwie piąte sek., trzeci zwycięża z poprzedniego trzykilometrowego biegu warszawianin Bronisław Chmiel, czwarty Feliks Rokicki z okr. Warszawa.

W skoku w dal zwyciężył warszawianin Rokicki na 5, Ockier na 4,40 m.

Feliks Rokicki na 1,40 m., Jan Lewandowski z Pabjanic na 1,35 i Dzierzgowski, Łódź na 1,30 m.

Cwiczenia wypadły na ogół pięknie zawody zaś wykazały sprawność sportową drużyn. (9)

— Sprostowanie.

Wczoraj podano nam mylnie nazwisko zwycięzcy w biegu 3 kilometrowym przez miasto. — Jest nim druh Chmiel, a nie Miller jak wczoraj wydrukowano. (6)

— Przeniesienie chorych z Kochanówki na Pomorze.

a) Magistrat łódzki zawarł umowę z przedstawicielami starostwa toruńskiego, na przyjęcie do zakładów w Kocborowie i Wejcherowie na Pomorzu wszystkich umysłowo chorych znajdujących się obecnie w Kochanówce. Magistrat płacić będzie po 100 mk. dziennie za każdego chorego, gdy utrzymanie w Kochanówce wynosi po 350 mk. dziennie. Ponieważ liczba chorych umysłowo wynosi 250, przeto miasto Łódź przez przeniesienie ich z Kochanówki na Pomorze zyska 15 miljonów marek rocznie. Przewiezienie chorych nastąpi prawdopodobnie w ciągu miesiąca. (9)

— Zbiegły porucznik.

a) Wczoraj z odwachu Dowództwa miast przy ulicy Kilińskiego, zbiegł aresztowany porucznik Konstanty Cześwicki. Osadzenie w areszcie Cześwickiego nastąpiło podobno skutkiem sprzeniewierzenia znacznej sumy rządowej. Za zbiegiem urządzono pościg. (9)

— Strajk w browarze

a) Wybuchł strajk na tle ekonomicznym śród pracowników browaru Thomasa w Radogoszczu. Wszyscy robotnicy żądali podwyższenia wynagrodzenia oraz polepszenia warunków pracy. Wobec odmowy administracji, robotnicy porzucili w sobotę pracę. Dla zapobieżenia mogącym wyniknąć awanturom w browarze ustawiono posterunki policyjne. (9)

— Amator niedojrzałych owoców.

a) Wczoraj w mieszkaniu przy ul. Pomorskiej nr. 160. Józef Góralski dopuścił się gwałtu na 14-to letniej służącej Marjannie Bedzio, która skutkiem tej zbrodni zachorowała, Góralskiego aresztowano sprawę skierowano do prokuratora i sędziego śledczego. (9)

- Aresztowanie spekulanta.

a) Policja aresztowała Mordkę Cwajga, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego trudniącego się dostawą torebek papierowych, a równocześnie spekulującego okresowemi kartkami wydawanemi na cukier. Ostatnio Cwaig zaproponował sklepowemu kooperatywy „Robotnik" Bolesławowi Wójtowickiemu aby ten wydał mu za wynagrodzeniem cukru na większą ilość kartek o kresowych. W propozycję odrzucił i zawiadomił policję. Podczas rewizji przy Cwajgu znaleziono kilkaset kartek cukrowych okresu 131-go (2)

— Obława.

a) Wobec powtarzających się często kradzieży towarów z wagonów kolejowych, policja zarządziła w piątek obławę w obrębie stacji Łódź Fabryczna oraz na ulicy Składowej, Skwerowej Węglowej i Kolejowej. Wyniki tej obławy były dodatnie, gdyż aresztowano kilka osób które schwytano w chwili kradzieży bawełny, kartofli, węgla, koksu itd. Aresztowani zostali Walentyna Małowiejska, Zygmunt Kaucz, Leopold Reucza, Mordka Fajtlowicz, Franciszek Kubiak Marjanna Kubiak, Adam Kubiak, Marjanna Ninojewska, Osadzono ich w więzieniu. 2

— Nowa wyprawa angielska.

(o) Poza słynnemi wyprawami naukowemi Challengera księcia Monaco, nie uczyniono właściwie niczego dotąd dla zbadania dna morskiego.

Zwłaszcza, że i te dane wyprawy nie mogą zbadać najgłębszych odmentów ocanu, którego życie ciągle jest dla nas wielką tajemnicą.

Obecnie przygotuwuje się w Londynie wyprawę podmorską na wielką skalę w której nauka pokłada wielkie nadzieje.

Może więc w najbliższym czasie ziszczą się rojenia fantastyczne Vernego: zwłaszcza że rzeczywistość w tym wypadku może być bogatszą nawet od fantazji.

Amatorom

Smacznej Pożywnej Kawy poleca się

Cykorję „Gleba"

Swieża tylko w etykietach koloru pomarańczowego.

Reprezentacja na Łódź i okolicę (P 2001

Franciszek Glugla i S-ka, Łódź, Połudn. 29

Najpiękniejsze suknie letnie kosztują 1850 - 2250 - 2500 w firmie SZMECHEL i ROZNER PIOTRKOWSKA 100, Filja 160. 2146-B

Mleczarnia

przy ul. Kilińskiego 107 róg Nawrot posiada mleko 3 razy dziennie świeże po 35 mk litr jak również pieczywo 2 razy dziennie świeże z p. Wp. Kopczyńskiego.

Z pow: E. Zigleje. 2109-K3

Dr. med. S. Druebin powrócił,

Przyjmuje chore jak zwykle w klinice własnej, Benedykta 17, od 11 — 1-ej.

U. W. Z. Łódź, 5. V 1921 r. (K 2132

RESTAURACJA

przy ul. Zielonej № 12 poleca: smaczne gospodarskie obiady, kolacje. Wieczór Żurek staropolski,

P 2134) Z poważaniem *Z. Bonikowski.*

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AA.A MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro.

Sprzedam meble z dwóch pokoji i kuchni maszynę do szycia Bergiera wiadomosć Napiórkowskiego 61 mieszkanie 9 od 3 do 7 w w—4966—3

Są do sprzedania w Sieradzu dwa place i kilka nieruchomosci z ogrodami i bez w cenie od 350 tysięcy do 3 miljonów informacji udziela Maleszewski Sieradz w—3

Sprzedam urządzenie sklepowe nadające się do sklepu galanteryjnego wiadomość Zagajnikowa 79—9 od 2 do 5 2—4947

Najnowszej konstrukcji ule z pszczołami i z miodem sprzedam, ul. Szopena Pabjanicka 34 4961—3

Do sprzedania sarenka jednoroczna oswojona Luizy 23 u gospodarza 4958—2

Rower z wolnem biegiem sprzedam Benedykta 41 m11 3—4970

Domy do sprzedania od 160 tys do miljona wiadomość róg Siewnej i Pawła w piwiarni. 2—4939

Bekiesza na oposach okazyjnie do sprzedania Piotrkowska 83 m 33 w—4645—3 niedz sr niedz

Suka roczna czystej rasy wilczej do sprzedania Jerzego 3 1 p. 4954—3 19, 20 i 21.

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość ul. Składowa № 31 w sklepie 8—4849—2

A!A! Kupuję meble dywany garderobę bieliznę maszyny do szycia Benedykta 28 m 13 Łaźnik w—12

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 3572—00

Sprzedam 9 morgowe gospodarstwo za 530 tysięcy marek wiadomość w sklepie Juljanowska 4 na Chojnach w—2

Rower nowy do sprzedania Rzgowska 2 m 16 frn. —2 4927

Sprzedam dwa łóżka dębowe foanirowane wiadomość Wołczańska 216 m. b. w—2

Maszynę pończoszniczą (sanki) sprzedam Andrzeja 42 m 10. 4929—2

Pies owczarek podpalany bardzo czujny do sprzedania Dąbrówka ul. Juljanowska 6 m 8 4926—2

A. Meble, szafy, łóżka, stoły krzesła' otomany leżanki, bilard oraz inne sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108 9—4472—4

Domy do sprzedania, Aleje 1-o Maja 16 Woźniak. 4—2426—0

Kupię meble garderobę bieliznę dywany płacę najlepiej Weinocich Benedykta 19 sklep 9—4431—3

Kupię drukarnię z maszyną, płaską oferty z cenami pod Alfa w administracji niniejszego pisma w—2

Rozne:

Pracowni sukien Eleonory przyjmuje wszelką prace w zakres krawieczyzny w chodzącą, ceny możliwie niskie Al. Kosciuszki 41 m. 19 8—4893—2

B leśniczy 45 lat wdowiec bezdzietny z wykształceniem, dłuższą praktyką, zajmujący posadę kontrolera losów, przyjmie posadę leśniczegó na wyjazd Zgłoszenia pismienne do administracji Rozwoju pod Kontroler lasów. 8—4932—3

Mieszkanie 2 pokoje kuchnią wygodami natychmiast odstąpie z głosz. do Rowz. pilnie 8—4925— 2

Rządca rolnik samotny energiczny ze świadectwami potrzebny Oferty dla Wymagalnej 8—4928—2

Sprzedam łóżeczko bujane, (dzecinne) prawie nowe Sienkiewicza 40 Barcz 9—4901—2

Przyjme posadę umiem szyć znam się na kuchni, a także do biura do interesu handlowego może na wyjazd. Wiadomość Pabjanice Zamkowa 15 biuro dzienni 8—4891—2

Rządce rolnego zacnego i rutynowanego polecają sami pracodawcy Łaskawe oferty pod Rządca rolnik 8—4930—2

Potrzebny człowiek samotny do koni Brzezinska № 101 8—4932—4

Poszukuje pracy kasjerki posiadam 2-wu letnie świadectwa i dotychczasowej pracy jako kasjerka mogę się zgodzić na wyjazd Oferty w Rozwoju pod Kasjerka 8—4933—2

Pianistki poszukuje się lepiej wyuczyć się grać w orkiestrze Oferty pod № 177 ofi. 8—4922—4

Czteroklasistka pragnie wyjechać na wieś na kondycje za utrzymanie Proszę składać oferty w Rozwoju Dla uczennicy 8—4915—2

Pracowniczka biurowa potrzebna Tylko piśmienne oferty z odpisami świadectw i referencjami Juljusza 4 m 7 8—4974—3

Czwartoklasista pragnie wyjechac na wieś na kondycje za utrzymanie Proszę składać oferty w Rozwoju dla J M 8—4969—2

Studentka udziela lekcji może wyjechać. Zgłoszen a w administracji „Rozwoju" po J w lo—3

Uczeń klasy IV szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego poszukuje korepetycji za skromnem wynagrodzeniem Oferty prosze składać w administracji Rozwoju pod Uczeń 8—4978—2

Maturzystka przyspasabia do szkół średnich Wyjedzie chętnie na wieś Nawrot 74 m 8 8—4977—2

Przyspasabiam do klas wyższych Przejazd 82 m 1 8—4964—3

Chłopiec do posługi biurowej dotrzebny Juljusza 4 m 7 8—4972—3

Potrzebny czeladnik szewcki na na damską i męską robotę cena dobra ul Dworska nr. 27 Arent 8—4976—3

Potrzebne szwaczki do szycia bielizny Piotrkowska 79 fron II p m 8 8—4962—e

Poszukuje posady inkasenta moge złożyć kaucji od 300-400 tys. marek polskich Oferty prosze skierować do redakcji Rozwój pod Inkaset 8—4955—3

Potrzebna sklepowa do prainI umiejąca prasować Zawadzka 16-ty 8—4857—2

Maturzysta gimnazjum filologicznego przyjmuje korepetycje (spec i matan. fizyka, niemiecki) Gdańska (Długa) 6 III p fr m 9 między 11—2 8—4944—3

Tranzakcję kupna sprzedaż domów will majątkow ziemskich interesów handlowych tp przeprowadza najsolidnie Biuro Handlowe Taszycki. Łódz Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 13 8—7748—3

Maturzysta szkoły Realnej przyjmie korepetycje Wiadomość Senatorska 14 m 40 8—4940—3

Akuszerka M. Nowakowska ul. Dzielna nr. 34 wyjeżdza na miesiąc 1-go lipca 8—4946—5

Zagubione dokumenty

Uczeń V klasy poszukuje korepotycji lub kondycji na wieś Proszę składać oferty dla H F 8—4941—2

Strzyżewskiemu Rochowi skradziono paszport tymczasowy polski wydany w Łęczycy oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi —3 w

Walicki Marcin zagubił paszport francuski wydany w Francji oraz kartę powołania do wojska wydana w Łodzi i świadectwo górnicze pracy wydany w Francji i karte kasy chorych 3—4968

Słaby Jan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz portfel zawierający asygnete państwowa 4975—3

Berke Józef zagubił legitymacje robotniczą wydaną w Prusach oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi. w—3

Bugaj Walentyna zagubiła paszport niemiecki wydan w gminie Lućmierz w—3

Zaginą portfel z paszportem wydanym przez konsulat polski w tyflisie na Kaukazie Adamowi Skwarczynskiemu i inne ważne dokumenta i carskie pieniądze Łaskawego znalazcę proszę o zwrócenie dokumentów na ul St Zażewską 47 m 13 lewa oficyna Pieniądze można zatrzymać w—3

Zagineła nat karta wydana z fabryki Heinzla i Kunitzera na imię Stanisławy Hibner. 4018—3

Mikołajczyk Helena Andrzeja 41 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi w—4953—3

Zaginą portfel zawierający 5300 mk wraz z zezwoleniem na rewolwer wydanem ze starostwa Łaskiego za nr362 na imię Władysława Kusiaka powiat Łask wsi Mostki w—3

Goc Joanna zagubiła paszport tymczasowy wydany z gm Ł bola w—3

Pietrzak Kazimierz zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Łódź 4914—3

Szymanowski Jan Borysza 12 zagubił swiadectwo pożyczki długo terminowej nr 373 | 7 99 | BB na kwote 500 marek w—3

Poświńska Kazimiera zagubiła legitymację wydaną w Łodzi 1—4936

Olbrzymi wieloryb,

Jak donoszą z Kopenhagi, dwaj żeglarze którzy odbywali wyprawę morską po Zundzie Kattegacie, usłyszeli nagle szczególny odgłos, jak gdyby ktoś ciągnął łańcuch po blasze. Po chwili w odległości zaledwie 50 metrów ukazało się olbrzymie cielsko, które, poruszało się pod wodą z niesłychaną szybkością. Nagle olbrzym wypłynął na powierzchnie i posuwał się z szybkością 3 razy większą od szybkości satku, poczem zanurzył się znowu, wyrzucając strumień wody do wysokości dwu metrów. Niewątpliwie, że chodzi tu o olbrzymiego wieloryba, który zabłąkał się aż na morze Północne. (4)

CHŁOPSKIE WESELE.

W okolicy Zyrardowa z pobliskich wsi od były się przed kilku dniami u jednego z włościan gody weselne, na które sprowadzono 95 butelek wódki za 13'800 mk., różnych innych trunków za 10 tys. mk. i piwa za 16 tys. mk. Nadto zabito dwa wieprze wartości 70—80 tyn. mk. Muzyka, która przygrywała do tańca otrzymała 7 tys. mk. Nie licząc innych wydatków na stroje itp. Na te wspaniałe gody zaproszono przeszło 80 osób. Dobrze się na wsi wiedzie za rządów chłopa Witosa... (9)

Red. odp. Savery Bańkowski. W drukarni W. Czajewskiego.